

Sygn. akt I ACa 550/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSO del. Barbara Baran
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko M. G. (1)

o odwołanie darowizny

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 31 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 596/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda P. P. na rzecz pozwanej M. G. (1) kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata A. C., Kancelaria Adwokacka w K., ul. (...) kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt : I ACa 500/14

UZASADNIENIE

P. P. w pozwie skierowanym przeciwko córce, M. G. (1), domagał się zobowiązania jej do złożenia oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu na jego rzecz prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...),

stanowiącego odrębną nieruchomość , dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KR 1 (...), albowiem obdarowana dopuściła się wobec niego rażącej niewdzięczności.

Motywuując zgłoszone żądanie wskazał , że darował córce ten lokal na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego z dnia 5 maja 2008r ale córka nie zapewniła mu właściwej opieki i pomocy moim , że do tego w umowie się zobowiązała . Pomoc ta jest mu niezbędna albowiem jest osobą niepełnosprawną , wymagającą jej przez całą dobę. Powód podkreślał , że córka wywołuje awantury nie tylko z nim ale z jego opiekunką Z. W. (1) , grozi oddaniem powoda do domu starców , a wnuczka K. wyśmiewa się z jego kalectwa.

Ten rodzaj zachowań pozwanej zdecydował o tym , że w dniu 14 grudnia 2012r złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny , uznając , iż są one wyrazem rażącej niewdzięczności córki. Wskazał , że po odzyskaniu mieszkania , które stanowi dorobek jego życia, zamierza zamienić na dwa mniejsze , a uzyskane środki przeznaczyć na konieczne w jego stanie zdrowia leczenie i rehabilitację , których pozwana mu nie zapewnia mimo, iż jej status finansowy na to pozwala, a sama systematycznie korzysta z wyjazdów wypoczynkowych.

Odpowiadając na pozew M. G. (1) domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia powoda kosztami postępowania.

W swoim stanowisku procesowym zaprzeczyła twierdzeniom ojca mającym świadczyć o jej zachowaniach , które kwalifikował jako rażąco niewdzięczne. Powódka podkreślała swoje starania zmierzające do zapewnienia opieki nad obydwójkiem rodziców , a po śmierci matki nad ojcem z których chciała się wywiązywać najlepiej jak potrafiła. Zwracała uwagę , że zmiana nastawiania P. P. do niej i członków jej rodziny nastąpił po tym kiedy całodobową opiekę nad nim objęła Z. W. (1). Opiekunka, wybrana zgodnie przez nią i ojca zaczęła izolować podopiecznego od rodziny i buntować go przeciwko niej.

Jej wzajemna relacja z ojcem zaczęła wykraczać poza te wynikające z faktu sprawowania opieki z biegiem czasu przybierając cechy romansu. Na tym tle zaczęło dochodzić do nieporozumień pomiędzy stronami , których charakter nie był taki , który mógłby świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanej wobec ojca.

M. G. (1) wskazywała ponadto , że od chwili zawarcia umowy ponosiła koszty związane z korzystaniem z przedmiotu darowizny , a o zerwaniu wzajemnych stosunków , zdecydował ojciec nie życząc sobie ich utrzymania.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014r Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu w wysokości 7 200 złotych.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Jako niesporne uznana pomiędzy stronami to , że :

M. G. (1) jest jedynym dzieckiem P. P.. Powód jest w podeszłym wieku , niepełnosprawnym od urodzenia z powodu uszkodzenia narządu ruchu. Będąc zaliczony do I grupy inwalidzkiej wymaga całodobowej opieki.

Na podstawie zawartej w formie aktu notarialnego umowy z dnia 5 maja 2008r powód darował córce spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...), składające się z czterech pokoi, kuchni i łazienki o łącznej powierzchni użytkowej 76,96 m. kw , wraz z przynależną piwnicą. Obdarowana zobowiązała się do pokrywania wszystkich ciężarów związanych z tym lokalem , ustanowiła na rzecz ojca dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania tego mieszkania. Umową z dnia 12 maja 2008r Spółdzielnia Mieszkaniowa, w której zasobach lokal ten znajdował się , ustanowiła odrębną własność tego lokalu i przeniosła prawo do niego na pozwaną wraz z udziałem w prawie własności w częściach wspólnych budynku.

W zakresie okoliczności spornych Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Mieszkanie przy ulicy (...) zajmowali wspólnie powód i jego żona. Gdy zdiagnozowano u niej chorobę nowotworową, mieszkająca osobno, w domu jednorodzinnym w M., córka roztoczyła nad rodzicami opiekę w której pomagała jej wychowawca rodziców, jej córka K. N., a także siostra powoda i jej mąż - małżonkowie B..

Po śmierci żony, którą P. P. bardzo przeżył, córka w dalszym ciągu zapewniała mu opiekę, w części świadczoną przez profesjonalną pielęgniarkę. Z uwagi jednak na fakt, że musiała ona mieć charakter opieki całodobowej, a córka z uwagi na inne obowiązki, w tym zawodowe, nie mogła jej świadczyć, strony zgodnie ustaliły, że wspólnie wybiorą taką osobę. Wybór padł na Z. W. (1), która miała być wolna od ponoszenia kosztów utrzymania mieszkania, a ponadto otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 1 000 złotych miesięcznie.

Opiekunka sprowadziła się do mieszkania zajmowanego przez powoda w sierpniu 2011r. Początkowo jej relacje z członkami rodziny P. P. układały się poprawnie ale z biegiem czasu pozwana zauważyła zmianę w sposobie zachowania samej opiekunki jak i ojca. Z. W. (1) zaczęła używać pozostałych w mieszkaniu rzeczy zmarłej matki, uniemożliwiała to aby córka mogła rozmawiać z powodem bez jej obecności. Także P. P. stał się bardziej nerwowy, i nietaktowny w relacjach z rodziną, zaczął źle się wypowiadać o wnuczce K. z którą dotąd miał bardzo dobre stosunki.

Do pierwszego poważniejszego konfliktu powoda z rodziną córki doszło na tle spędzania Świąt Wielkanocnych 2012 roku. Pozwana zabiegała o to by odbyły się one bez obecności opiekunki czemu powód się sprzeciwił. Ostatecznie spędził je w towarzystwie (...) i jej dzieci, które ta zaprosiła do mieszkania przy ul. (...). Mimo sprzeciwu męża córka wraz wnuczką odwiedziły go wówczas.

W czerwcu 2012r podczas imienin powód po raz pierwszy, chociaż jedynie ogólnie twierdził, że nie jest zadowolony z opieki jaką zapewnia mu córka. Wyraził życzenie aby była przy nim przez całą dobę.

Drugi konflikt miał miejsce we wrześniu 2012r, kiedy po awanturze z wnuczką, w której uczestniczyła także Z. W. (1), powodując zadrapania na nosie K. N., powód wyrzucił małoletnią z mieszkania. Po tym zdarzeniu zadeklarował, iż chce odwołać darowiznę i nie życzy sobie od córki żadnych pieniędzy w tym tych, które przekazywała jako wynagrodzenie na rzecz opiekunki. Wynagrodzenie to za wrzesień 2012r Z. W. zwróciła pozwanej przekazem pocztowym. Odtąd M. G. (1) nie świadczyła na ten cel żadnych środków, chociaż w dalszym ciągu odwiedzała ojca, a także ponosiła koszty związane z utrzymaniem lokalu.

W listopadzie 2012r Z. opiekunka wyprowadziła się z lokalu nie informując o tym uprzednio powoda, zabierając wszystkie pieniądze, które miał zgromadzone na rachunku bankowym. Pozostający bez opieki powód skłonił córkę do tego aby zamieszkała z nim wnuczka K.. Poza tym pomagali w tej opiece jedna z sąsiadek i siostra powoda M. B..

W dniu 3 grudnia 2012r powód napisał do Z. W. (1) list z prośbą o powrót na co ta przystała, zjawiając się w mieszkaniu przy ul. (...) trzy dni później.

Wówczas doszło do awantury pomiędzy wnuczką, powodem i opiekunką, kiedy K. N. domagała się opuszczenia lokalu przez Z. W.. Miedzy kobietami doszło do rękoczynów, interweniowała Policja.

W osiem dni później P. P. złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny uczynionej na rzecz córki w dniu 5 maja 2008r, zarzucając obdarowanej nie świadczenie na jego rzecz żadnej opieki, nie wspieranie go finansowo, a także niewłaściwe odnoszenie się do niego oraz osób, które świadczą mu pomoc w sposób wysoce niewłaściwy. Takie zachowanie pozwanej miało złożyć się, zdaniem powoda, na rażącą niewdzięczność córki wobec niego.

Od chwili złożenia oraz przesłania tego oświadczenia adresatce P. P. zerwał wszystkie kontakty z rodziną, i sąsiadami. Zaprzestał odbierania od nich telefonów. Wobec córki zapowiedział, że nie życzy sobie jej wizyt w mieszkaniu. Odmówił skorzystania z jej zaproszenia do wspólnego spędzenia świąt Bożego Narodzenia 2012r

Wobec takiej postawy ojca pozwana zaprzestała odwiedzin, ale w dalszym ciągu przychodziła na ul. (...) by odbierać korespondencję Nieprzerwanie od chwili zawarcia umowy do chwili obecnej pokrywa koszty związane z lokalem. W

liście datowanym na 14 stycznia 2013r , skierowanym do ojca uznała jego zarzuty dotyczące braku opieki za niezgodne z prawdą i dla niej krzywdzące. Poza tym zwracała w nim uwagę powoda na to jak bardzo przeżyła całą sytuację spowodowaną przez niego . Nadal kocha ojca i tęskni za nim.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika , że powód utrzymuje się ze świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Dodatkowo zarobkuje , udzielając korepetycji z matematyki. Wyjeżdżał corocznie z córką na wczasy do B. , ostatnio byli tam dwa lata , licząc wstecz od daty orzekania. Później wyjazdy te kontynuował ale tylko z opiekunką.

P. P. łączy z Z. W. (1) relacje osobiste. Przedstawiał ją wobec osób trzecich jako swoją narzeczoną i przyszłą żonę. Przyznawał , że wiąże ich także pożycie fizyczne. W korespondencji używał wobec niej określeń „jak np. „ Najdroższa S. „ wskazujących na ich bliskie , zażyłe relacje.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd Okręgowy od przedstawienia rozumienia pojęcia rażącej niewdzięczności oraz przesłanek normatywnych, których wykazanie warunkuje ocenę jako skutecznego , oświadczenia darczyńcy o odwołaniu aktu darowizny.

Następnie analizując szczegółowo fakty ustalił one w sprawie , przez pryzmat treści oświadczenia powoda o jej odwołaniu z dnia 14 grudnia 2012r uznał , że doniosłe dla oceny roszczenia powoda są , zważywszy na termin prekluzyjny ustanowiony przez przepis art. 899 §3 kc , tylko te zdarzenia , do których odwoływał się P. P. , mające miejsce przed upływem roku od daty oświadczenia.

Przechodząc do ich oceny prawnej stanął na stanowisku , iż żadne z nich z osobna ani rozpoznawane łącznie nie mogą być zakwalifikowane jako takie , które mogą dostatecznie uzasadniać ocenę , iż M. G. (1) dopuściła się wobec ojca rażącej niewdzięczności.

Zaakcentował przy tym, powołując się na wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa cywilnego materialnego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczących wykładni art. 898 § 1 kc , że o tym czy zachowanie obdarowanego może być uznane za rażąco niewdzięczne decydują okoliczności rozstrzyganej sprawy. Fakty ustalone w postępowaniu sprzeciwiają się , w jego ocenie , uwzględnieniu powództwa albowiem konflikt jaki niewątpliwie istnieje obecnie pomiędzy stronami został wywołany jednostronnie przez powoda.

Oto bowiem wzajemne relacje pomiędzy ojcem i córką , dotąd bardzo dobre , a nawet , zdaniem Sądu Okręgowego wzorowe, uległy zmianie na gorsze po tym , kiedy w życiu P. P. pojawiła się opiekunka Z. W. (1), którą z biegiem czasu zaczęły go wiązać relacje wykraczające poza te , które wynikały ze świadczenia powodowi opieki. To pod jej wpływem zmienił on relacje z córką i jej rodziną, a powodem tej zmiany nie było to w jaki sposób dotąd opiekowała się nim i wspierała go. Przed wprowadzeniem się Z. W. (1) do lokalu przy ul. (...) powód , takie wobec osób trzecich nie formułował żadnych zarzutów wobec córki i sposobu w jakim zapewniła mu realizację codziennych potrzeb. Zwrócił także uwagę Sąd na okoliczność , że nawet po zerwaniu przez powoda z jego woli relacji z pozwaną ta nadal bardzo przeżywa zaistniałą zmianę i nie zaprzestała wykonywania innych obowiązków , których realizacji w związku z umową się podjęła jak te, dotyczące comiesięcznego utrzymywania lokalu

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z niej , dla rozliczenia ich pomiędzy stronami, zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

W apelacji od tego wyroku powód , zaskarżając go w całości , domagał się jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a nadto zasądzenia na swoją rzecz od córki kosztów postępowania za obydwie instancje.

Ponadto ustanowiony z urzędu pełnomocnik powoda domagał się przyznania kosztów nieopłaconej w jakiegokolwiek części , kosztów udzielonej apelującemu pomocy prawnej.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

a/ naruszenia przepisów postępowania, w sposób mający wpływ na treść rozstrzygnięcia , a to art. 233 §1 kpc w następstwie dokonania oceny dowodów wadliwie, wobec braku wszechstronnej analizy zgromadzonych dowodów , w następstwie czego Sąd Okręgowy nie trafnie :

1/ ustalił okoliczności zdarzenia z udziałem powoda , jego wnuczki oraz opiekunki,

2/ skonstatował , że apelującego i Z. W. (1) łączy pozycje fizyczne , a nadto , że opiekunka pokwitowała odbiór, pobranych tytułem wynagrodzenia za opiekę, kwot 1 000 i 5 000 złotych.

3/ nieprawidłowo obdarzył wiarygodnością relacje świadków : W. W., T. G., M. B., K. P., S. B., A. P. , M. G. (2), A. K. i pozwanej , a odmówił tej cechy relacjom powoda i Z. W. (1)

4/ nie trafnie ocenił , że sposób postępowania M. G. (1) wobec ojca nie ma cech rażącej niewdzięczności , co zdaniem apelującego stanowi dodatkowo naruszenie normy art. 316 §1 kpc,

5/ niezasadnie pominął doniosłe dla treści rozstrzygnięcia fakty dotyczące tego , że córka nie świadczyła pomocy finansowej ojcu , którą mógłby on przeznaczyć na niezbędne leczenie i rehabilitację , kierowała wobec niego obelgi , groziła mu przeniesieniem do domu starców ,

b/ błędu w poczynionych ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu , że :

1/ pozwana płaciła opiekunce za realizowane przez nią usługi, począwszy od września 2012r,

2/ w listopadzie 2012r Z. W. (1) zaprzestała świadczenia opieki , a sprawowały ją wówczas pozwana , wnuczka powoda , M. P. i M. B. ,

c/ naruszenia art. 102 kpc wobec niezasadnego obciążenia P. P. kosztami procesu należnymi pozwanej,

d/ naruszenia prawa materialnego przez nieprawidłową wykładnię przepisu art. 898 §1 kc i w konsekwencji wyrażenia wadliwej oceny , iż ustalony w sprawie sposób zachowania M. G. (1) wobec ojca nie świadczy o rażącej niewdzięczności obdarowanej wobec niego.

W apelacji P. P. złożył dodatkowe wnioski dowodowe domagając się przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka Z. K. oraz uzupełniającego przesłuchania powoda.

W obszernych motywach środka odwoławczego powód powtórzył dotychczasowe stanowisko , które prezentował w toku postępowania

rozpoznawczego przed Sądem I instancji, a ponadto poddał szczegółowej krytyce ustalenia faktyczne Sądu I instancji , uznając je za neodpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy. Konstatacjom tym przeciwstawił relacje powoda i jego opiekunki , które jako prawdziwe , jego zdaniem , są podstawą do poczynienia ustaleń odmiennych , które w pełni potwierdzają , że córka zachowywała się wobec niego , w okresie doniosłym dla rozstrzygnięcia, w sposób rażąco niewdzięczny.

Odpowiadając na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy P. P. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można podzielić jako trafnego, żadnego z zarzutów na jakich został on oparty.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ukształtowanym na tle wykładni normy art. 233 §1 kpc strona, która go powołuje by skutecznie to uczynić musi dowieść, że w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów to w jaki sposób ocenił je Sąd I instancji nie da się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego lub [i] doświadczenia życiowego albo też, że wnioski jakie wyciągnął z niej dla ustaleń, które przyjął jako podstawa faktyczna wyroku nie są trafne albowiem nie biorą pod rozwagę materiału procesowego zgromadzonego w sprawie w jego całokształcie. Nie jest przy tym wystarczające dla uznania tego zarzutu za trafny, odwołanie się przez apelującego do przeciwstawienia ocenie dokonanej przez Sąd, oceny własnej, jego zdaniem poprawnej, która prowadzi do odmiennych [przeciwnych] ustaleń dotyczących faktów relewantnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, które autor apelacji uznaje za odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy.

Co więcej, zgodnie z podzielanym przez Sąd Apelacyjny stanowiskiem Sądu Najwyższego, o trafności omawianego zarzutu nie można mówić nawet wówczas, gdy na podstawie treści zgromadzonych w sprawie dowodów możliwym jest uznanie, że fakty ustalone przez Sąd, jak i te, na które powołuje się strona, będąc wzajemnie przeciwne, mogą być ocenione jako takie, które są były równie możliwe.

W takiej sytuacji uznanie dokonanych przez Sąd ustaleń za poprawne jest konsekwencją tego, że swobodna ocena dowodów jest jednym z podstawowych atrybutów jurysdykcyjnej kompetencji Sądu, który bezpośrednio przeprowadza dowody. Zatem o ile tylko dokonując jej nie przekroczy on granic wyznaczonych przez normę art. 233 §1 kpc także i Sąd instancyjnie kontrolujący orzeczenie oparte na mających taką podstawę ustaleniach faktycznych jest obowiązany je aprobować.

/ por. bliżej w tej materii, powołane jedynie dla przykładu, orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001r, sygn.. IV CKN 970/00, z dnia 6 lipca 2005r, sygn.. III CK 3/05, obydwie powołane za zbiorem Lex odpowiednio nr 52753 i nr 180925/.

Bliższa analiza motywów jakimi posłużył się P. P. by zarzut ten uzasadnić każe uznać go za chybiony właśnie dlatego, że opiera się on wyłącznie na przeciwstawieniu przeprowadzonej ocenie i wynikającym z niej ustaleniom faktycznym dokonanych przez Sąd Okręgowy, oceny własnej, jego zdaniem właściwej, poprawnej, z której, jego zdaniem, winna wynikać całkowita aprobaty - przez pryzmat kryterium wiarygodności - dla relacji powoda i Z. W. (1), którym Sąd tej wiarygodności odmówił.

Jak wynika z pisemnych motywów orzeczenia z dnia 31 stycznia 2014r / k. 178- 180 akt /, Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo przeprowadził ocenę zgromadzonych przez siebie dowodów, wskazując kryteria które stosował przy jej dokonywaniu. Powołał przyczyny dla których odmówił wiarygodności zeznaniom powoda i jego opiekunki. Nie sposób przy tym uznawać, że przeprowadzona ocena wykracza poza granice oceny swobodnej.

Zatem zarzut ten ocenić należy jako chybiony, tym bardziej, że w części, za jego pośrednictwem autor apelacji neguje nie ją samą, a sposób w jaki został zastosowany przepis prawa materialnego tj norma art. 898 §1 kc / por. k. 192 akt /

Z wyrażonym wyżej wnioskiem wiąże się bezpośrednio ocena drugiego z zarzutów na który powołuje się apelacja, a to zarzut błędu w dokonanych ustaleniach faktycznych.

Uzasadnienie tego zarzutu wskazuje, że jego realizacji upatruje apelujący w tym, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń dotyczących bliżej opisanych w apelacji przez P. P. faktów, wbrew treści zgromadzonego materiału, przy czym za ten materiał uważa właśnie relacje powoda oraz Z. W. (1), które w jego ocenie zasługują na obdarzenie ich w pełni wiarygodnością, podczas gdy ocena dokonana przez Sąd pozostaje w tym zakresie przeciwna.

Tak motywowany zarzut musi zostać uznany za nietrafny.

Zupełnie pozbawionym mocy przekonania jest zarzut naruszenia art. 316 §1 kpc tym bardziej, że powód nie neguje za jego pośrednictwem tego, iż Sąd Okręgowy nie brał przy podejmowaniu rozstrzygnięcia pod rozwagę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy ale to, że dokonał oceny prawnej tego stanu, zgodnie z którym

uznał , iż zachowywanie córki wobec ojca nie było takim , które należy uznać za rażąco niewdzięczne. Taka motywacja całkowicie dyskwalifikuje jego zasadność.

Nietrafność omówionych zarzutów za pomocą których powód chciał doprowadzić do podważenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji , ich kompletność oraz zgodność ze stanem rzeczywistym powoduje , że ustalenia te jako poprawne i pełne Sąd II instancji przyjmuje za własne .

W tym kontekście należy jeszcze wskazać , że Sąd Apelacyjny oddalił , jako spóźnione w rozumieniu art. 381 kpc , obydwie wnioski dowodowe zawarte w środku odwoławczym.

Powód był już bowiem przesłuchany w charakterze strony przed Sądem Okręgowym. Drugi z dowodów natomiast mógł być także wówczas zgłoszony, tym bardziej, iż już w odpowiedzi na pozew pozwana kwestionowała prawdziwość twierdzeń ojca o wszystkich zdarzeniach w tym tego z 6 grudnia 2012r [z udziałem wyłącznie wnuczki K. N.] z którymi wiązał on ocenę zachowania córki jako rażąco niewdzięcznego.

Nie ma racji P. P. gdy neguje obciążenie go kosztami procesu na rzecz powódki , która go wygrała.

Reguła zgodnie z którą wynik procesu decyduje o rozkładzie pomiędzy stronami ciężaru wzajemnego zwrotu kosztów wynika wprost z przepisu art. 98 §1 kpc. Odstępstwo od tej reguły , ku któremu podstawą jest przepis art. 102 kpc , musi być wykładane restryktywnie i stosowane przez Sąd powściągliwie jedynie wówczas, gdy zarówno charakter sprawy jak i sytuacja osobista strony , która ma być tymi kosztami obciążona są na tyle szczególne , że usprawiedliwiają sięgnięcie do zasad słuszności w oparciu o które usprawiedliwionym jest nie nakładanie na nią obowiązku zwrotu kosztów. Nie jest przy tym dostatecznym argumentem za objęciem jej tym szczególnym dobrodziejstwem to , iż korzysta ona ze zwolnienia od kosztów sądowych.

W przypadku powoda brak było wystarczających podstaw by normę tę zastosować. Występując na drogę sądową przeciwko córce , powinien się być liczyć z możliwością przegrania procesu i związanym z tym obowiązkiem pokrycia kosztów , które celowo na obronę przez jego roszczeniem M. G. (1) wyłożyła. Samo subiektywne przekonanie powoda o zasadności tego roszczenia nie jest wystarczające dla uznania , że należy odstąpić od ustanowionej przez ustawodawcę procesowej reguły określającej rozkład ciężaru ponoszenia kosztów procesu.

Niezasadnie neguje powód również sposób , w jaki Sąd niższej instancji wyłożył i zastosował normy prawa materialnego doniosłe dla rozstrzygnięcia .

Trafne jest , wbrew odmiennemu zapatrywaniu P. P. , stanowisko prawne Sądu I instancji zgodnie z którym , ustalone w sprawie zachowanie pozwanej nie może zostać ocenione jako świadczące o jej rażącej niewdzięczności wobec ojca, w rozumieniu art. 898 §1 kc.

W pierwszej kolejności zauważyć należy , iż przewidziana przez ustawodawcę możliwość odwołania darowizny nawet już wykonanej stanowi odstępstwo od reguły trwałości skutków wywołanych umowami przenoszącymi własność. Wzgląd na pewność oraz zapewnienie bezpieczeństwa obrotu nakazuje wyklądać normę będącą podstawą tego szczególnego uprawnienia darczyńcy restryktywnie , która to ścisłość odnosi się także zawartego w niej niedookreślonego ustawowo pojęcia rażącej niewdzięczności.

Pojęcie to , pozostawione w zakresie wykładni , orzecznictwu sądowemu oraz wypowiedziom przedstawicieli nauki prawa cywilnego materialnego , obejmuje swoim zakresem takie działanie / zaniechanie / obdarowanego , które jest skierowane bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy , i mając kwalifikowany charakter , nie tylko subiektywnie w odczuciu tegoż ale także według miernika obiektywnej oceny , jest takim , które jest wysoce niewłaściwe , krzywdzące drugą stronę umowy. Zachowanie takie niejednokrotnie realizując znamiona przestępstwa przeciwko osobie darczyńcy , naruszenia jego nietykalności cielesnej czy godności ma być podejmowane ze złym zamiarem i zmierzać do szczególnego dokuczenia mu, wbrew zasadzie wdzięczności jaka winna kształtować wzajemne relacje pomiędzy nim a obdarowanym.

Ze względu na szczególny charakter tego przepisu wykluczone są z kręgu zachowań świadczących o rażącej niewdzięczności takie, podejmowane przez beneficjenta darowizny, które według oceny obiektywnej, nie wykraczają poza granice zwykłych nieporozumień i sporów rodzinnych, w tym też takie, które wywołały zachowania samego darczyńcy.

Przenosząc te uwagi natury ogólnej na grunt rozstrzyganej sprawy ocenić należy, że zasadnie Sąd I instancji ocenił roszczenie P. P. jako nieusprawiedliwione.

Nie dowiódł on bowiem w sporze, że sposób postępowania córki wobec niego w okresie doniosłym dla rozstrzygnięcia było takim, które nosiłoby znamiona rażąco niewdzięcznego.

Przeciwnie opieka i pomoc córki świadczone na rzecz ojca po dokonaniu przezeń na jej rzecz darowizny lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K. były przez nią realizowane w sposób odpowiadający nie tylko rzeczywistym potrzebom ojca z jednej ale także możliwościom obdarowanej z drugiej strony. Trzeba zwrócić przy tym uwagę, że o ile M. G. (1) nie mogła świadczeń tych realizować osobiście, chociażby z uwagi na obowiązki wobec własnej rodziny i wynikające z pracy zawodowej, wówczas jej staraniem realizowały je inne osoby w tym takie, które powód znał i aprobował albo też profesjonalnie do tego przygotowane, wobec pracy których powód nie sformułował żadnych zastrzeżeń.

Zmiana wzajemnych relacji stron w ramach, nastąpiła wówczas gdy na stałe do mieszkania zajmowanego przez powoda wprowadziła się opiekunka Z. W. (1).

Zbiegiem czasu odsuwała podopiecznego od członków jego rodziny, mając coraz większy wpływ na sposób jego zachowania i formułowanie planów życiowych, w tym także osobistych, związanych z jej osobą. Na tle, w ten sposób zmienionych relacji, dochodziło do sytuacji konfliktowych, które miały jednak charakter incydentalny nie stanowiąc podstawy do uznania, że stosunek pozwanej, jej córki czy męża do P. P. zasadniczo się zmienił.

Dość przypomnieć, że kiedy po pierwszych, ocenionych przez Sąd I instancji jako konfliktowe, zdarzeniach Z. W. (1), w listopadzie 2012r, opuściła bez uprzedzenia mieszkanie powoda to córka i jej rodzina świadczyła mu pomoc, której z dnia na dzień został pozbawiony.

Co więcej nawet wówczas, kiedy P. P. złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny, i zerwał z rodziną generacyjną wszystkie związki, nie życząc sobie nawet utrzymywania kontaktów telefonicznych, córka nadal realizowała przyjęte na siebie obowiązki związane z opłacaniem należności za mieszkanie, zapraszała ojca na święta Bożego Narodzenia 2012r, a uznając jego zarzuty zawarte w oświadczeniu o odwołaniu za niesprawiedliwe bardzo przeżywała zaistniałą sytuację nadal zapewniając, że darzy go uczuciem.

Fakty ustalone w sprawie dają, wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji, podstawę do oceny, że sytuacja faktyczna jaka ukształtowała się pomiędzy stronami rozstrzyganego sporu jest wynikiem świadomego wyboru powoda, który pod wpływem Z. W. (1) doprowadził własnym, konsekwentnym działaniem do jej powstania.

Nie można jej natomiast zasadnie wiązać ze sposobem realizacji przez córkę P. P. obowiązków, które podjęła się wykonywać w związku z umową zawartą przez strony ani, tym bardziej, kwalifikować jej zachowania wobec ojca jako rażąco niewdzięcznego w rozumieniu art. 898 §1 kc.

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji powoda za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w z w z art. 898 §1 kc

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc, stosując w zakresie ich rozliczenia pomiędzy stronami, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Na kwotę należną powodce z tego tytułu złożyło się wynagrodzenie jej profesjonalnego pełnomocnika procesowego ustalone, zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt 6 w zw §13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 461]

Oddalenie apelacji P. P. było przyczyną dla której wynagrodzenie , nie pokryte przez reprezentowanego nawet w części, należne ustanowionemu dla niego pełnomocnikowi z urzędu , musiało zostać przyznane ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Kwota należna z tego tytułu została ustalona na podstawie § 6 pkt 6 w zw z §2 ust 3 oraz 13 ust. 1 pkt 2 , powołanego wyżej Rozporządzenia.